

# REPUBLIKA

LÓDŹ PONIEDZIAŁEK, 30 SIERPNI 1937 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 238

## Ostra nota angielska do Japonii Rząd londyński żąda zadośćuczynienia za postrzelenie ambasadora Hugessena

### Anglia piętnuje napady wojsk japońskich na ludność cywilną

Londyn, 29 sierpnia.  
(PAT) Nota brytyjska do rządu japońskiego w sprawie postrzelenia ambasadora brytyjskiego w Chinach po przytoczeniu okoliczności, jakie towarzyszyły temu incydentowi, głosi co następuje:  
„Rząd Wielkiej Brytanii przyjął z głęboką troską i wielkim zaniepokojeniem wiadomość o tym ubolewanym gołym wypadku co do którego zmuszony jest złożyć jaknajbardziej stanowczy protest, domagać się jaknajpełniejszego zadośćuczynienia. Choć osoby cywilne nie wyliczając cudzoziemców, przebywających w danym kraju, muszą się pogodzić z nieuchronnym niebezpieczeństwem poranienia, wynikającym pośrednio z normalnego biegu wypadków wojennych, jest jednakże jedną z najstarszych i nie podlegających kwestionowaniu zasad prawa międzynarodowego, że ataki bezpośrednie lub niepostrzeżone są bezwzględnie wzbronione, czy to wewnątrz, czy też zewnątrz strefy w której toczą się walki. Lotnictwo nie jest bynajmniej zwolnione od stosowania tej zasady, która dotyczy jednakowo zarówno napaści z powietrza, jak i wszelkiego rodzaju innych napaści. Też za przypadkowości nie może również być brana w rachubę, gdyż fakty świadczą najlepiej o całkowitym zaniechaniu wyżej wymienionej zasady i braku wszelkich względów dla nietykalności osób cywilnych. W danym wypadku fakty zarejestrowane powyżej świadczą wyraźnie iż nie był to bynajmniej wypadek będący wynikiem normalnych operacji wojennych, przyczyną dla pilotów japońskich było rzecz jasną iż mają do czynienia z nie-kombatantami.  
Wysuwana teza, iż chorągiewki na samochodach były zbyt małe, aby mogły być widoczne, nie znajduje również zastosowania.  
Nie byłoby żadnego uzasadnienia napaści nawet wtedy, gdyby na samochodach nie było żadnych chorągiewek.

Samoloty japońskie niewątpliwie nie zamierzały ZAATAKOWAĆ AMBASADORA W BRYTANII, jako takiego, jednakże zamierzały one dokonać ataku na nie-kombatantów i to samo wystarcza, aby działanie ich uznać za bezprawne. Poza tym należy zauważyć, że w tym wypadku ambasador przejeżdżał przez miejscowości, gdzie nie było żadnych oddziałów chińskich i nie toczyły się żadne walki. W istocie bowiem żadne oddziały chińskie nie były widziane przez osoby towarzyszące ambasadorowi, a pierwszych zbrojnych Chińczyków spotkano dopiero po godzinie jazdy od miejsca wypadku.  
Rząd W. Brytanii sądzi, że przy tej okazji musi podkreślić bardziej szerokie znaczenie tego wypadku. Jest on jaskrawym przykładem tego, do czego doprowadzić mogą ataki powietrzne, dokonywane bez zastanowienia.  
Tego rodzaju wypadki są nieodłączne od równie bezprawnego, jak i nie-

ludzkiego zwyczaju zaniedbywania ścisłego rozróżniania kombatantów i nie-kombatantów w czasie akcji wojennej, które to ściśle rozróżnianie zarówno prawo międzynarodowe, jak i poczucie ludzkości zawsze nakazywało. Fakt, iż w danym wypadku stan rzeczywistej wojny nie został ogłoszony lub wyraźnie uznany przez którąkolwiek ze stron, podkreśla jeszcze niemożność wytłumaczenia tego, co się wydarzyło.  
W konsekwencji przeto rząd W. Brytanii zmuszony jest zażądać:  
1) formalnego przeproszenia rządu W. Brytanii przez rząd japoński,  
2) przykładowego ukarania sprawców napaści,  
3) zapewnienia ze strony władz japońskich, iż wydane będą niezbędne zarządzenia celem uniemożliwienia powtórzenia się podobnych wypadków na przyszłość.”

Szanghaj, 29 sierpnia.  
(PAT) Ambasador brytyjski Hugessen spędził dzień spokojnie, a stan jego zdrowia jest zadowolniający.

## SAMOLOTY SOWIECKIE I BRONŃ DLA CHIN

### Po zawarciu paktu o nieagresji pomiędzy Moskwą a Nankinem. — Chiny przyłączyły się do bloku antyfaszystowskiego

Nankin, 29 sierpnia.  
(PAT) Władze chińskie ogłosiły komunikat, w którym stwierdzają, że pakt nieagresji z Rosją Sowiecką został zawarty w dniu 21 bm. Pakt ten zawiera następujące 4 punkty:  
1) Obie układające się strony wyrzekały się wojny jako sposobu rozwiązywania spornych spraw międzynarodowych oraz jako instrumentu polityki narzucanej. Obie układające się strony zobowiązują się do nieatakowania się wzajemnie.  
2) W wypadku agresji ze strony trzeciego mocarstwa na jedną z układających się stron, strona niezaatakowana zobowiązuje się do nieudzielania pomocy i niezawierania z państwem napastnikiem układów, które mogłyby przynieść szkodę stronie zaatakowanej.  
3) Prawa i zobowiązania, wypływające z wcześniej zawartych przez obydwie strony układów, pozostają w mocy.  
4) Czas trwania paktu nieagresji ustalony został na 5 lat, a w wypadku niewygaśnięcia układu w terminie 6-miesięcznym przed jego wygaśnięciem, ważność jego automatycznie przedłuża się na dalszy okres 5-letni.

bezpieczeństwo sobie tyłów — granicy z Z. S. R. R. Chiny w okresie konfliktu z Japonią muszą mieć zabezpieczone odpowiednimi układami stosunki ze swymi sąsiadami. Zawarcie paktu nie oznacza, by Chiny związały się ściśle z Rosją Sowiecką. Nadmieniamy, że Chiny nie są zainteresowane w tym, aby komunizm rozszerzał się w państwie i zwalczał rząd nankiński. Zwolnienie z więzień przywódców komunistycznych było nie wątpliwą koncesją dla opozycji. Dalej idące żądania opozycyjne zostały przez rząd odrzucone.  
Szanghaj, 29 sierpnia.  
(PAT) W tutejszych kołach kolonii europejskiej twierdzą, że zawarty ostatnio pakt chińsko - sowiecki nie stwarza bezpośredniego niebezpieczeństwa, lecz jednak w obecnych stosunkach chińsko-japońskich przyczyni się on do zdrażenia stosunków japońsko - sowieckich.  
Koła japońskie utrzymują, że pakt chińsko - sowiecki kładzie kres nadziejom japońskim na utworzenie wspólnego frontu antykomunistycznego chińsko - japońskiego. Zawarcie tego paktu definitywnie ustala wejście Chin do t. zw. BLOKU ANTYFASZYSTOWSKIEGO.  
Paryż, 29 sierpnia.  
Wiadomość o podpisaniu paktu o nieagresji między Chinami a Z. S. R. R. wywołała w Paryżu duże wrażenie, ze względu na to, że oficjalne potwierdzenie tej wiadomości ukazało się zbyt późno. Prasa nie komentuje dotychczas tego paktu.  
Jedynie „Le Jour” przynosi szereg bliższych informacji na temat specjalnej konwencji chińsko - sowieckiej. W myśl tych wiadomości, w środę wieczorem kurler dyplomatyczny przywiózł do Nankinu kopie prowizorycznej konwencji podpisanej przez ambasadora Chin w Moskwie z rządem sowieckim. Wiadomo jednak, że zostało postanowione wzmoczone tempo rozpoczętej już

Dziennik twierdzi, że w układzie chińsko - sowieckim nie ma wcale wzmianki o bezpośrednim sojuszu, lub pomocy wojskowej Sowieckim dla Chin, ale istnieją poza tym postanowienia dotyczące dostawy sprzętu wojennego sowieckiego dla Chin wzmiankowaną za pieniądze i koncesje w Chinach. W razie jednak gdyby wielkie mocarstwa europejskie wystąpiły przeciwko polityce rządu nankińskiego, mogłaby być brana pod uwagę interwencja Sowieckich.  
Dziennik informuje poza tym, że 23 sierpnia przybyło na lotnisko w Kuang - Kua - Men z fabryk kronstadzkich 12 samolotów bombardujących wraz z sowieckimi załogami. Załogi te podpisały umowy na 6-miesięczną służbę w armii chińskiej. Polityka rządu sowieckiego zmierza obecnie do rozszerzenia i możliwie najdłuższego PRZECIĄGANIA KONFLIKTU.  
Tylko długotrwała wojna może bowiem uratować Chiny i pozwolić na wyczerpanie przeciwnika, który finansowo nie mógłby wytrzymać dłużej niż 6 miesięcy.  
Sowiety są bardzo zainteresowane w zwycięstwie Chin i przewidziane jest nawet, że w razie gdyby generałowie chińscy okazywali skłonność do niesubordynacji, nastąpiłoby powierzenie naczelnego dowództwa marszałkowi Bluecherowi, który przebywa obecnie w Mongolii i połączony jest z resztą już teraz specjalną bezpośrednią linią telefoniczną z Nankinem. W tym wypadku poparcie Sowieckich przeobraziłoby się jednak w oficjalny sojusz.

DOSTAWY BRONI.  
Mongolski minister wojny otruty  
Zmarł on nagle w pociągu  
Moskwa, 29 sierpnia.  
(PAT) Zwołki ministra wojny mongolskiej republiki ludowej marszałka Demina i dowódcy dywizji Dżamsanhorlo, którzy zmarli nagle w dniu 22 b. m. w pociągu w pobliżu stacji Tajga, przybyły w dniu dzisiejszym do Moskwy. Obie trumny umieszczono na lawetach armatnich i przewieziono z honorami wojskowymi do krematorium. Przeprowadzoną ekspertyzą ustalono, że marszałek Demid i gen. Dżamsanhorlo

Nankin, 29 sierpnia.  
(PAT) W związku z zawarciem paktu nieagresji z Z. S. R. R., z tutejszych kół politycznych informują, że rokowania o zawarcie tego paktu podjęte zostały z inicjatywy Chin już przed rokiem, obecne wypadki w Chinach skłoniły Nankin do przyspieszenia zakończenia okowań z Moskwą. Celem paktu z punktu widzenia Chin jest za-

zmarli na skutek zatrucia konserwami. Mr. Dorzijew z żoną i sekretarz przedstawicielstwa pełnomocnego mongolskiej republiki ludowej w Moskwie Gombossurun, którzy towarzyszyli marszałkowi Demidowi, ulegli również zatruciu, lecz dzięki energicznej pomocy lekarskiej zostali uratowani.  
Śledztwo, mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności zatrucia, jest w toku.

zmarli na skutek zatrucia konserwami. Mr. Dorzijew z żoną i sekretarz przedstawicielstwa pełnomocnego mongolskiej republiki ludowej w Moskwie Gombossurun, którzy towarzyszyli marszałkowi Demidowi, ulegli również zatruciu, lecz dzięki energicznej pomocy lekarskiej zostali uratowani.  
Śledztwo, mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności zatrucia, jest w toku.











**Pozdrowienie na bieżym**

Scena z sowieckiego filmu, którego treść oparta została na tle ostatniej wyprawy na biegun.

## Dobry film może stworzyć gwiazdę, ale najlepsza gwiazda nie uratuje złego filmu

### Twórca „Pana z milionami” o swoich filmach i innych sprawach

Stywny reżyser filmowy, Frank Capra, skreślił poniżej bardzo interesujące uwagi.

Dobry film może stworzyć gwiazdę, ale największą gwiazdą nie uratuje złego filmu. Uważam, że kreacja gwiazdy jest wynikiem naturalnym wspólnych wysiłków, które każdy czynnik produkcji ponosi dla należytego udania się filmu. Dobry scenariusz, inteligentna reżyseria, połączone z tysiącami innych czynników, których wymaga produkcja filmu, mogą podnieść do godności gwiazdy aktorów, czy odwrócić gwiazdy do roli, czy odczekać zostanie jeden zasadniczy warunek: rólą musi odpowiadać cechom charakterystycznym aktorów.

Być „odpowiednim do ról” oznacza więcej, niż często się wydaje na pierwszy rzut oka. Zawsze staram się unikać błędów w obsadzie ról, o ile to tylko leży w granicach moich możliwości: nikt lepiej nie zagra roli Chińczyka od Chińczyka. Gdy aktor, odtwarzający rolę może ograniczyć się do tego, by móc być na ekranie tym, kim jest w życiu — rólą nie musi się na pewno uda. Typowym przykładem aktora, który osiągnął ogromny sukces dzięki temu właśnie, że był sobą, jest Gary Cooper w filmie „Pan z milionami”.

Doświadczenie nabyte przez obserwację ról, które reżyserowałem, nauczyło mnie jednego: najlepszą właściwością, jaką może posiadać dający do czegoś aktor — to zdolność naturalnego uwidocznienia swych cech charakterystycznych na ekranie. Nie chcę się porównywać do proroka, lecz nie raz miałem okazję, obserwując we wschodzących aktorach niektóre wrodzone cechy charakterystyczne i łatwość z jaką uwidoczniali je przed aparatem do zdjęć — powiedzieć sobie: „Oto nowy wielki aktor”. Lecz za wszystkie dodałbym: „Bezcieślim, o ile publiczność ujrzy to, co

### Ja widzę...”

Gary Cooper powie wam bez fałszywej skromności, że nie jest aktorem. Uważa on, że między aktorem, który odzwierciedla na ekranie najróżnorodniejsze role, a człowiekiem, który ogranicza się do odtwarzania swego własnego „ja”, istnieje wielka różnica.

Każdy ją zauważył przy aparacie filmowym. Naturalnie odtwarzanie swego „ja” pozostaje w takim samym stosunku do t. zw. „gry filmowej” — jak złoto do błota. Nie chcę przez to powiedzieć, że aktorzy, którzy w ścisłym sensie tego słowa „grają” nie mogą odnieść sukcesu wtedy, gdy jest mało wielkich artystów, którym udaje się odegrać realistycznie najbardziej różnorodny typ. Lecz najcenniejsza jest naturalność, prawdziwa natura „rzucana” na ekran.

Dla zilustrowania tego zastanówmy się nad Clarkiem Gablem. Widziałem go dużo razy na ekranie, lecz nie znalazłem osobiście do chwili, gdy wszedł do atelier na początku zdjęć do filmu „Ich noc”. Zobaczyłem go wtedy zupełnie innego, niż na ekranie, bardziej prostego i sympatycznego. Być może, że był on zawsze „czarnym charakterem” przed aparatem do zdjęć zwłaszcza, że tendencja jego do odtwarzania ról komicyjnych i jego wdziki osobisty nie były wówczas odkryte. Miałem jednakże przed sobą człowieka dość łagodnego od agresywnego typu, który do tego czasu ukazywał się na ekranie.

W rezultacie Clark Gable zdobył doroczną nagrodę Akademii Filmowej za najlepszą kreację w filmie „Ich noc”. I właśnie w tym filmie Clark Gable nie grał, ograniczył się do takiego zachowania się przed aparatem, jak zachowuje się w życiu prywatnym.

Inny aktor, który jest uosobieniem skóconego artysty w moim pojęciu tego słowa —

to Ronald Colman. Myślę że powierzono mu idealnie jego rolę w filmie „Zaginiony tyronzont”.

Sukces moich filmów zawdzięczam w wielkiej mierze dobremu podziałowi ról — przypadki z Clarkiem Gablem, Garym Cooperem potwierdzają moją opinię: im bardziej „swój” typ odtwarza dany aktor, na tym wyższym poziomie znajduje się jego kreacja.

Dobry podział ról jest najważniejszym czynnikiem udania się filmu. Wytwórczość filmowa nie osiągnęła jeszcze wielkich wyzowań. Ogranicza się do fabrykowania towaru dla spędzania czasu. Filmy żyją dziś dla swojej sławy, aby jutro umrzeć. Poza pracami Chaplina i Walt Disneya Hollywood nie stworzył nic, co by mogło się porównać z dziełami geniuszu. Dużo talentów rozkwitło, lecz mało geniuszów. Powinniśmy pamiętać o tej prawdzie, by nie ludzić się.

Ale to jeszcze nie wszystko. Kinematografia nie jest jeszcze dostatecznie dojrzała, by ustanowić poziom artystyczny, jakki istnieje w literaturze i innych dziedzinach sztuki. Eksperymenty kosztują drogo. Gdy książka lub obraz wymaga pracy jednego tylko człowieka, a praca teatralna wymaga skromnej stosunkowo inwestycji, wielkie filmy kosztują setki tysięcy dolarów.

W większości wypadków musimy zadowolić się humorem hollywoodzkim, by dotknąć „nerwu wrażliwości kinematograficznej”, by wkraść się w łaski publiczności. Staramy się o interesujący scenariusz, z zastanowieniem dokonujemy podziału ról, a potem robimy wszystko, co jest w naszej mocy.

Dlatego, jeśli chodzi o sposób zostania aktorem powtarzam moje zdanie: „Dobry film tworzy gwiazdę, lecz gwiazda nie tworzy filmu”.

Frank Capra.

## Hollywood kupuje scenariusze

18.000 dolarów za „Wejście za kuliszy”. — Ginger Rogers i Katarzyna Hepburn zamawiają dla siebie tematy.

Po pewnym okresie czasu, w którym największym powodzeniem w Hollywood cieszyły się scenariusze, opracowywane na podstawie znanych powieści przyszedł obecnie okres na scenariusze oryginalne.

Cały szereg wytwórni ogłosił obecnie konkursy na scenariusze, zabierając się jednocześnie do przejrzania ogromnych archiwów posiadanych przez siebie na składzie. Tak np. oddział literacki wytwórni RKO Radio podał do publicznej wiadomości, że poszukuje 120 scenariuszy. Po krótkim czasie z pomiędzy tysięcy nadesłanych wybrano sześćdziesiąt kilka. Są to scenariusze nigdy dotąd nie drukowane. A cały szereg autorów tych scenariuszy jest dotąd zupełnie nieznanymi. Pamiętajmy scenariuszami tymi jest szereg opracowanych na podstawie pewnych sztuk scenicznych które cieszyły się dużym powodzeniem na Broadway'u. Szereg dalszych — na podstawie felietonów i nowel, drukowanych w gazetach, a przeważną część to scenariusze oryginalne.

Jednym z najdroższych scenariuszów okazał się scenariusz opracowany na podstawie słynnej sztuki, biegnącej obecnie na Broadway'u p. t. „Stage Door” („Wejście za kuliszy”). Był to

scenariusz George'a S. Kaufmana i słynnej autorki „Statku Komediantów” Edny Ferber. Za scenariusz ten zapłaciła wytwórnia RKO 18.000 dolarów. Role główne kreować będą w tym filmie Katarzyna Hepburn, Ginger Rogers i — nowa największa w tej chwili sława Ameryki — aktor charakterystyczny Burgess Meredith.

Na życzenie Ginger Rogers zakupiła dla niej wytwórnia nowelę R. W. Wylie'go p. t. „Vivacious Lady” (Dama pełna temperamentu). Nowela ta drukowana była w „Saturday Evening Post”.

Dużą sensacją było kupienie powieści „A. Damsel in Distress” (Damselka w kłopotach) słynnego humorysty angielskiego P. G. Woodhouse'a. Na podstawie scenariusza opracowanego według tej powieści realizowany zostanie film z Fred Astairem w roli głównej. Będzie to pierwszy film Freda Astaire'a bez Ginger Rogers.

„A Bridge in the Sky” to scenariusz oryginalny zakupiony dla Katarzyny Hepburn. Jest to nowoczesny dramat miłosny rozgrywający się pomiędzy miastem miejscowości amerykańskiej a Paryżem.

Na pewno nie potrwa długo, a ujrzymy te scenariusze realizowane na filmie.

## Betty wychodzi za mąż...

### Taka sobie historyjka z Hollywood

Przed kilkoma miesiącami niemal wszystkie „gwiazdy” w Hollywood otrzymały listy, w których niejaka Betty Manfield donosiła, iż przed pewnym czasem grała małą rolę razem ze znakomitą gwiazdą. Niestety, nie powiodło się jej wówczas, nie zwróciła uwagi reżyserów, wobec czego wycofała się z filmu i poślubiła młodszego, sympatycznego urzędnika, zatrudnionego w fabryce obuwia. Na pamiątkę dawnych czasów i marzeń o wielkiej karierze prosi adresatki o przesłanie jej fotografii z dopiskiem oraz autografem. Do listów była dołączona fotografia młodej pary naręczonych.

Listy wywołały nieoczekiwany efekt. Wszystkie gwiazdy były wzruszone łosem koleżanki. Pod adresem młodej pary zaczęły nadchodzić listy, fotografie, a nawet cenne prezenty.

Gwiazdy nie szczędziły pocieszeń swej mniej szczęśliwej koleżance.

Harold Lloyd napisał następujące zdanie: „Stanowisko gwiazdy filmowej należy do najbardziej upokarzających...”

Marlena Dietrich napisała, że najpiękniejszą rolę kobiety jest być żoną i matką. Charlie Chaplin pocieszał młodą meżatkę, iż lepiej jest być gwiazdą w wytwórni obuwia, aniżeli w Hollywood. Joan Crawford i Lubich przesłali dłuższe listy. Mary Maughlin, aktorka, grająca rolę starszyzny pań, przysłała jako jedyną odpowiedź na list, wózek dziecię-

cy i garnitur flaszczyk do młodej pary.

Po kilku miesiącach okazało się jednak, iż miss Betty nie była nigdy statystką: nie ma zamiaru wyjść za mąż. Jest to niewiasta w wieku lat 54, urzędniczka elektrowni, która listy napisała „dla kawału” i nie oczekiwała na nie odpowiedzi. Udany żart został jednak odpowiednio wykorzystany. Urzędniczka bowiem sprzedała otrzymane listy pewnej amerykańskiej firmie wydawniczej, która wydrukowała je w sporym tomie.

## William Fox przed sądem

William Fox, który przed kilku laty był bohaterem sensacyjnego procesu o naruszenie praw patentowych, będzie miał nowy proces, w którym powództwo wynosi kilka milionów dolarów. Sentry Safety Control Corp., która produkuje zamki bezpieczeństwa dla kin, oskarżyła Williama Foxa o niedotrzymanie umowy, którą zawarł on w swoim czasie z tą firmą w imieniu towarzystwa Fox - Film. Fox miał zakupić dla kin swego koncernu zamki Sentry Safety. Transakcja ta nie doszła jednak do skutku.

William Fox przytacza na swe usprawiedliwienie fakt, że od kilku lat nie utrzymuje żadnego kontaktu z koncernem Fox - Film. Sąd więc będzie musiał wyświetlić kuliszy organizacji koncernu 20th Century Fox.



# PRZEGLĄD MODY JESIENNEJ

## Nowe fryzury. — Pawilon elegancji na wystawie paryskiej. — Futra, płaszcze i kostiumy

Na wystawie paryskiej, gdzie technika, sztuka, postęp i wiedza wysiliły się, aby pokazać wszystkie swoje zdobycze — nie brak jest również pawilonu elegancji. Takie bowiem miano nosi pawilon w kształcie labiryntu, z różno-



stiumu przybrane są kolorem czarnym. Noszone są również oryginalne kostiumy z jasnego materiału, przybrane materiałem ciemniejszym, z którego uszyte są kłapy i naszyte kieszenie. Rochas lansuje do czarnej spódniczki biały żakiet, którego kłapy zahaitowane są w... doniczki i małe włazanki różyczek.

Oczywiście są to modele, przeznaczone na późne lato lub wczesną, pogodną jesień. Modele prawdziwie jesienne, cieplejsze, przybrane są bogato futrem. Nie brak ich na wystawach i przeglądach w nadsekwanskiej stolicy mody. **Jesień wprowadza mode luźnych żakietów.** Są one rozmaitej, dowolnej długości. Modne będą również zupełnie luźne płaszcze, przybrane podłużnymi pasami futra. Pasy te mogą być wąskie lub szerokie. Niekiedy nawet futro zdobi cały przód lub całe placy, podczas, gdy pozostała część okrycia pozostaje bez przybrania. Futra znajdują w nadchodzącym sezonie olbrzymie zastosowanie. Modna będzie **foka, dalej strzyżone bibrety i opsy.** Są to futra nadające się na sportowe okrycia. Karakulu w dalszym ciągu pozostały naj-



rzy na nadchodzący sezon. Nowe modele fryzur przypominają niekiedy uczesania z roku 1900. Włosy gładko na karczku zaczesane, zebrane są w pucle loków, rozpoczynających się nad skronią i na skroń opadających.

Przy strojach wieczorowych główną uwagę zwrócona będzie na przybranie głowy i uczesanie. Woalka tkana w dwa lub trzy kwiaty — na włosach, motyle, gwiazdy i kokardy, na czole, skroniach lub w tyle głowy. Modne będą również wieczorowe, strojne kapelusze do balowych i wieczorowych toalet.

O kapeluszach pisaliśmy już obszernie w naszym poprzednim przeglądzie. Obecnie podajemy tylko ryciny modeli jesiennych kapeluszy. Zwraca uwagę, szerokoskrzydły kapelusz meksykański z piłniami.

Kapelusze o wysokich główkach i małych rondkach uzupełnione są woalkami opadającymi do końca noska. Przy kapeluszach popołudniowych i wieczorowych nosi się kłozowe efektowne woalki, opadające malowniczo aż do ramion.

Na zakończenie naszego przeglądu godzi się jeszcze wspomnieć o drobiażkach, a zwłaszcza ploteczkach paryskich z dziedziny mody.

Niektóre paryskie domy mody nie godzą się na przygotowanie modeli dla klientek, które... nie noszą odpowiedniego gorsetu. Jak się zatem okazuje ten, porzucony szczegół kobiecej garderoby zaczyna ponownie wracać do łask.

Ładny model młodzieżowej sukienki wieczorowej podobał się ogólnie na przeglądzie w jednym z domów modniarskich. Była to sukienka z crepe roman w kolorze beige. Spódniczka była szeroka i długa, zaś górna część składała się ze staniczka bez rękawów, haftowanego perełkami w szerokie pasy. Naszyjnik z perełek uzupełniał tę oryginalną i młodzieżową toaletę.

Woalki będą krzykiem mody w nadchodzącym sezonie: Rzecz szczególna, że będzie się je nosić nie tylko do małych kapeluszy, ale nawet i większych modeli. Wielce efektownie wyglądał



duży, chabrowy kapelusz, z którego runda zwieszała się czarna woalka w grochy.

Księżna Windsor nosi ostatnio suknię z ciemno - niebieskiego aksamitu, wyciętą przy dekolcie w dość głęboki kwadrat. Dwa brylantowe clipsy zdołają z przodu dwa boki wycięcia.

Modny będzie kolor lawendowy,

wej terrakoty, ozdobiony wewnątrz posągami bogini Wenus z różowego kamienia. Wielkie domy paryskie, które tak niechętnie pokazują skarby swych pomysłów ciekawym, tym razem odstąpiły od swej zasady. Chodziło bowiem o to, że wystawa paryska, stanowiąca przegląd wytwórczości francuskiej nie mogła pominąć tak ważnego działy produkcji.

Modeli była niezliczona ilość. Trudno zapamiętać wszystkie te cuda, od których widoku nie mogły się oderwać panie, zwiedzające pawilon.

Do bardziej oryginalnych modeli, które zdołały utkwić w pamięci — należał pomysłowy płaszcz lakierowany, wykonany z białych, płaskich piórek. — Model i pomysł Patou.

Joanna Lanoin wystawiła kilka modeli sukien, wśród których uwagę zwracały dwie: czarna taftowa, bogato haftowana złotą, metalową nitką i organdynową, brzoskwiniowej barwy, zahaitowana cekinami. Worth wystawił suknię z koronki w kolorze wieczornego nieba. Był to prawdziwy poemat nocy letniej na wybrzeżu morza południowych.

Lucien Lelong wystawił dwie sukienki z białego jedwabiu, przybrane paseczkami z różowej satyny. Alix zaprezentował niezwykle oryginalnie upiętą suknię barwy brzoskwiniowej z materiału jersey.

W dziale plażowych kostiumów Heima zwracał uwagę strój, przypominający szaty arlekiina w kolorach brązowym, zielonym i żółtym. Chanel pokazał symfonię toalet z różowego tiulu, przy czym jeden model miał paseczek z tego samego materiału — inny, przybrany był paseczkami w kolorze lila.

Lucien Paray pokazała wieczorowe toalety ze złotego tiulu i skromne sukienki z drukowanego w kwiatki, muślinu. Wystawa Chiaparellego zwracała uwagę oryginalnością. Kamienny model nagiej kobiety na dywanie w kwiaty, obok sukni imprimee w wielkie kwiaty, leżące swobodnie na uboczu i wielki kapelusz, zawieszony na gałęzi.

Sezon jesienny przynosi również zmiany uczesania. Oczywiście modne są loki i to niemal na całej głowie.

Loki na skroniach, loki nad czołem, loki wszędzie tam, gdzie pozwala na to kapelusz, który będzie uzupełniony... włosami. Twarz w ramie włosów — taki oto nakaz postawili sobie fryzjerzy

Paryż lansuje na sezony jesienny nowe i pomysłowe wykończenie kłap, co przy tak modnych obecnie, krótkich kostiumkach, odgrywa doniosłą rolę. Otóż kłapy, które do niedawna nosiło się zupełnie gładkie, wąskie lub szerokie — będą obecnie bardziej fantazyjne. Skromne modele posiadają szerokie kłapy naszyte sztażem, oryginalniejsze modele posiadają kłapy aplikowane w kwiaty i przybrane szklanymi owocami. Szerokie kłapy, białego ko-

praktyczniejszym futrem, które można nosić o każdej porze. Lisy są bardzo modne jako przybrania popołudniowych okryć. Obok lisów srebrnych widzi się również lisy niebieskie.

Aksamitne bluzki, w kształcie obcisłych kamizelek cieszyć się będą wielkim powodzeniem przy kostiumach jesiennych. Noszone są również futrzane kamizelki pod wełnianym kostiumem jesiennym. Niektóre modele kostiumów posiadają przybranie z futra, naszyte w formie kamizelek, względnie krótkich żakietów, co sprawia wrażenie, jakby dwa żakiety włożone były jeden na drugi.

Modne będą oczywiście również kostiumy dopasowane do talii, przy czym spódniczka, szersza lub wąska przybrana będzie stębnówkami. Modne będą również mufki z futra lub aksamitu, przy czym nowością będą mufki dwubarwne, z aksamitu w kolorze okrycia i bluzki.

Modny będzie kolor lawendowy,

### SPOTKALI SIĘ W PARYŻU

CLAUDETTE COLBERT  
MELVYN DOUGLAS  
ROBERT YOUNG

w arcyplikantnym filmie najnowszego prod. „Paramount” 1937/38 p. t.:

### SPOTKALI SIĘ W PARYŻU

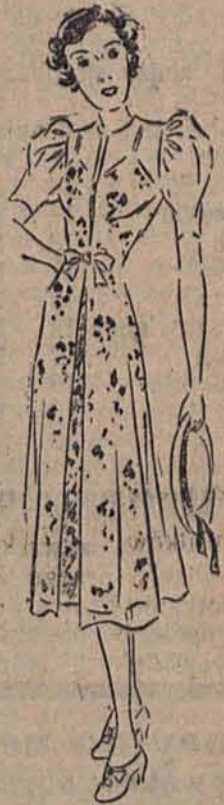
Już jutro w Klinie „CASINO“

zawsza na sukienki wieczorowe oraz różowy we wszystkich odcieniach, niekiedy bardzo mocnych i kolor czerwony.

W dalszym ciągu noszone są suknie kolorowe, ale barwy są bardziej stonowane, pastelowe. Efektownie wyglądają zestawienia w kolorze tęczy. **Barwne, ale nie pstre — jest nowym hasłem Paryża.**

Kolorowy haft z koralików będzie ulubionym i efektownym przybraniem do czarnych sukienek. Haft tego rodzaju będzie zdobił kołnierzyki, kłapy i kieszenie.

Na sukienki sportowe używany jest obecnie modny jersey boucle, przetykany w kolorowe supły. Po południu i wieczorem nosi się miękkie jedwabie i aksamity.



Nowością, ale niezbyt piękną są jedwabne pończochy wieczorowe, na których wyhaftowane są czerwone... paznogie, kwiatki albo kropki. Zakończenia pończoch widoczne będą z pod mocno wyciętych sandałków wieczorowych. Iva.

### KINO RIALTO DZIŚ PREMIERA!

Ulubienica świata czarująca artystka i śpiewaczka

## MARTA EGGERTH KIEPUROWA

w pełnym humoru, werwy, miłości i śpiewu filmie p. t.:

## Słowik Wiednia

W głównych rolach męskich:

HERMAN THIMIGG  
ERNEST VEEBES  
HANS JUNKERMANN

Czar stolicy naddunajskiej! Humor wiedeńskiego Prateru!! Wspaniałe melodie! Upojne piosenki! Film, który na całym świecie osiągnął wielki sukces.

### Wydawnictwo „REPUBLIKA“

Sp. z ogr. odp.

Administracja w Warszawie ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

